

Edward Szafrowski

Inspiracje soborowe w zakresie prawa kanonicznego

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 14/1-2, 3-27

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. EDWARD SZTAFROWSKI

INSPIRACJE SOBOROWE W ZAKRESIE PRAWA KANONICZNEGO

Treść: Wstęp. — I. Różne formy ingerencji Soboru. — II. Konkretnie postulaty wysunięte przez Sobór. — A) Czy Sobór wystąpił przeciw tzw. jurydyzmowi. — B) Dziedziny prawodawstwa kościelnego, w których Sobór postuluje reformę. — III. Wypracowanie przez Sobór nowych pojęć prawnych. Zakończenie.

Wstęp

Nie jest rzeczą dziwną i niezrozumiałą, że w ostatnich czasach zaszła konieczność zreformowania Kodeksu Prawa Kanonicznego, wydanego w 1917 roku. Jak bowiem z jednej strony nie można sobie wyobrazić życia społeczności kościelnej bez prawa kanonicznego, tak z drugiej strony byłoby nieporozumieniem twierdzić, że raz wydane prawo nie może już podlegać zmianie. Chociaż zaś Kościół jest Ludem Bożym, a więc społecznością opartą na fundamencie niezmiennego w swej istocie prawa ewangelicznego, to jednak stanowi wspólnotę ciągle żywą, charakteryzującą się niezwykle dynamicznym, a rozwijającą — o ile tak można powiedzieć — swoją działalność w jakże często i szybko zmieniających się warunkach życia ogólnoludzkiego.

Rozumiał to już dobrze pap. Benedykt XV, który w 1917 r. promulgował Kodeks, skoro w Motu proprio *Cum iuris canonici Codicem* z dnia 15 września 1917 r.¹ (ustanawiającym specjalną Komisję autentycznego interpretowania Kodeksu), przewidział dokładnie sposób uzupełniania nowymi przepisami wydanego co dopiero Kodeksu. W myśl tego zarządzenia nowe ogólne przepisy prawa i wszelkie zmiany miały być zwyczajnie i regularnie wprowadzane do kodeksu, bądź to przez zmianę treści już istniejących kanonów, bądź też przez wprowadzenie zupełnie nowych dyspozycji prawnych, które by włączano jako nowe kanony z dodatkiem bis, ter itd. a więc w ten sposób, by nie zmieniać ustalonej już w Kodeksie numeracji². Nie zrealizowano jednak tego postulatu,

¹ AAS 9/1917/483—484.

² „...Si decretum e praescripto Codicis discrepet, Consilium indicet

choć (poczynając zwłaszcza od czasów Piusa XII) pojawiło się wiele zmian i uzupełnień w stosunku do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Co więcej — jak wiadomo — w nowych wydaniach Kodeksu nie uwzględniano nawet takich zmian, które można było wprowadzić przez zwykłe opuszczenie niektórych słów kanonu np. w wypadku kan. 1099 § 2, czy kan. 2319 § 1, 1^o 3.

Taki stan rzeczy stwarzał coraz większą niedogodność, gdy szło o dokładne ustalenie obowiązujących przepisów prawnych. Coraz bardziej też zauważono potrzebę dokonania ogólnej reformy prawa na tle zmieniających bardzo warunków życia Kościoła w świecie współczesnym.

Stąd to Papież Jan XXIII, myśląc o odnowie życia kościelnego, nie pominął również sprawy reformy Kodeksu prawa kanonicznego. Trzeba jednak zwrócić uwagę na to, że wspomniana reforma została zapowiedziana na tle innych ważnych faktów Soboru powszechnego i pierwszego Synodu rzymskiego. I tak w mowie *Questa festiva ricorrenza*, wygłoszonej w dniu 25 stycznia 1959 r.⁴ zapowiedział Jan XXIII zwołanie diecezjalnego synodu rzymskiego i soboru powszechnego, a w encyklice *Ad Petri Cathedram* z 29 czerwca 1959 r.⁵ stwierdza, że jest jego zamierzeniem przygotować kodeks prawa kanonicznego dostosowany do współczesnych potrzeb⁶, co potwierdził w przemówieniu do kardynałów wygłoszonym w dniu 30 maja 1960 r.⁷ oraz w Konstytucji *Sollicitudo omnium Ecclesiarum* z 29 czerwca 1960 r.⁸

cuinam Codicis legi nova lex sufficiens sit; si in decreto res vertetur de qua Codex sileat, Consilium constituat quo loco novus canon vel novi canones sint in Codicem inserendi, numero canonis, qui proxime antecedit, bis ter etc. repetito, ne canon sede sua moveatur ullus aut numerorum series quoquo facto perturbetur", (AAS 9/1917/484).

³ W nowych wydaniach Kodeksu ograniczono się jedynie do zamieszczania na początku uwagi (zresztą tylko na osobnej luźnej kartce) o nieaktualności odwołanych przez Piusa XIII dyspozycji. Czyniono to w takiej formie: Nota ad Can. 1099 C.I.C. — Alterum comma secundae paragraphi huius canonis: „item ab acatholicis nati... contraxerint” abrogatum est a Summo D.M. Pio Pp. XII et vim amisit a die 1 ianuarii a. 1949 (v. Pii Pp. XII Motu proprio, 1 aug. a. 1948 in Acta Ap. Sedis, vol. XL, p. 305).

⁴ AAS 51/1959/68 nn.

⁵ AAS 51/1959/497—531.

⁶ Nobis in animo esse... Codicem iuris canonici hodiernis necessitatibus accommodatum apparare, novumque eiusdem generis Codicem pro Orientalis Ecclesia endere... (AAS 51/1959/498).

⁷ „L'aggiornamento del Codice di Diritto Canonico secondo le esigenze dei tempi presenti...” (ASS 52/1960/89).

⁸ „...legum ecclesiasticarum corpus cum nostrorum dierum necessitatibus componendum...” (ASS 52/1960/551 n.). Dnia 28 marca 1963 r., a więc na trzy miesiące przed swoją śmiercią, ogłosił pap. Jan XXIII powołanie do życia Komisji, która miała przeprowadzić rewizję Kodeksu

Trzeba zatem mocno podkreślić, że zapowiedziana reforma Kodeksu prawa kanonicznego związała się w sposób nierozdzielny ze zwołanym przez Jana XXIII Powszechnym Soborem Watykańskim II. Owszem, niedwuznacznie raz po raz podkreślano, że odnowa całego prawa kościelnego będzie polegać przede wszystkim na wprowadzeniu do nowego prawa postanowień i dyrektyw Soboru. Charakterystyczne pod tym względem jest oświadczenie pap. Pawła VI w jego pierwszej encyklice *Ecclesiam suam* z 6 sierpnia 1964 r.: „Sobór powszechny ma dać wskazania, co w prawie i karności kościelnej należy zmienić i poprawić. Natomiast będzie zadaniem Komisji posoborowych, a zwłaszcza istniejącej już Komisji reformy Kodeksu Prawa Kanonicznego, zalecenia Soboru ująć w formę określoną i ostateczną”⁹. Jeszcze raz podkreśla to Papież wyraźnie w przemówieniu do kanonistów z okazji międzynarodowego zjazdu, jaki się odbył w maju 1968 r. w Rzymie: „Przemawiamy do was w czasie, gdy w pełni trwają prace Komisji, którą powołaliśmy w tym celu, by zreformować przepisy prawa kanonicznego zgodnie z zarządzeniami Powszechnego Soboru Watykańskiego II”¹⁰. I tak oto można i trzeba mówić o inspiracjach soborowych w prawie kanonicznym.

Ukazało się już wiele opracowań na temat odnowy poszczególnych instytucji prawa kanonicznego w związku z ogólną odnową życia kościelnego zapoczątkowaną przez Sobór Watykański II. Przedmiotem tych opracowań jest bądź to jedna tylko instytucja prawna¹¹, bądź też ukazują one ogólnie zmiany jakie wprowadzają

su. Komisja jednak mogła zacząć praktycznie pracę dopiero po zakończeniu Soboru. Ale już po pierwszej sesji nawiązała ona kontakt z komisjami soborowymi co do tematów, które po tej sesji odpadły na skutek skracania schematów. W czasie drugiej sesji omawiała ona ze wszystkimi biskupami ich propozycje. Dnia 7 listopada 1963 r. pap. Paweł VI powołał 12 dalszych członków tej Komisji, a 26 kwietnia 1964 r. *L'Osservatore Romano* ogłosiło nazwiska 70 konsultorów wybranych z całego świata (Por. Huizing Piotr, *Reforma Prawa Kanonicznego*, Concilium (wyd. Pallotinum) 1—10/1965/6, s. 632).

⁹ AAS 56/1964/628. Warto dodać, że pap. Paweł VI już w dzień po swoim wyborze wyraził wolę kontynuowania Soboru i pracy nad rewizją Kodeksu Prawa Kanonicznego: AAS 55/1963/572.

¹⁰ *L'Osservatore Romano*, z dn. 26 maja 1968 r., s. 1, 1): „Vos autem alloquimur, dum pleno et alacri itinere procedit labor et opus Commissionis, quae ideo constituitur ut leges iuris canonici (secundum praescripta Oecumenici Concilii Vaticani secundi) renovarentur”.

¹¹ Np. Gordon Ignacy, *Constitutio de sacra Liturgia et canones 1256—1257*, *Periodica de re morali canonica liturgica* 54/1965/89—140, 352—405 i 517—582. Tenże, *Liturgia et potestas in re liturgica*, Roma, 1966. Hamel Edward, *Aequalitas fundamentalis omnium christifidelium in Ecclesia secundum Concilium Vaticanum II*, *Periodica...* 56/1967/247—267. Velasius de Paolis, *De Vicario Episcopali secundum Decretum Concilii Oecumenici Vaticani II „Christus Dominus”*, *Periodi-*

lub postulują poszczególne dokumenty soborowe¹². Uwzględniają zaś przy tym na ogół nie tylko postulaty zawarte w dokumentach soborowych, lecz również i prawodawstwo posoborowe, w którym postulaty te zostały już niejednokrotnie — przynajmniej częściowo — zrealizowane. Niniejsze opracowanie ma nieco inny charakter. Chodzi tu mianowicie o to, by w sposób ogólny zorientować czytelnika — na ile jest to możliwe — w jakiej formie i w jakim zakresie ujawniła się ingerencja Soboru w odniesieniu do odnowy prawa kodeksowego. Z tej to racji artykuł ma charakter przede wszystkim ogólnej informacji¹³. Nie uwzględnia też prawodawstwa posoborowego.

I. Różne formy ingerencji Soboru

Ojcowie Soboru nie tylko ogólnie zdawali sobie z tego sprawę, że jest ich zadaniem wysunięcie przynajmniej pewnych postulatów pod adresem przyszłego Kodeksu, ale też dali temu wielokrotnie wyraz w poszczególnych dokumentach soborowych. Wypada również dodać od razu, że dla dokładnego ustalenia intencji Ojców w tej materii jest rzeczą konieczną uwzględnienie nie tylko obecnej treści dokumentów, ale też bardzo pomocnym staje się uwzględnienie dyskusji soborowych, a zwłaszcza niektórych przynajmniej charakterystycznych odpowiedzi, jakie w imieniu poszczególnych Komisji, dawali w czasie obrad soboru poszczególni referenci. Rzuca to nieraz dużo światła na właściwe rozumienie postulatów wysuwanych pod adresem przyszłego kodeksu. Zo-

ca... 56/1967/309—331. Górdon Ignacy, *De communicatione in sacris sub luce Concilii Vaticani II*, Periodica... 57/1968/435—461. Robleda Olisius, *Innovationes Concilii Vaticani II in theoria et disciplina de officiis et beneficiis ecclesiasticis*, Periodica... 58/1969/143—154. Pavan P., *Prawo do wolności religijnej wg deklaracji soborowej*, Concilium (wyd. Pallotinum), 1966/76, 411—419.

¹² Np. Beyer Jan, *Decretum „Perfectae Caritatis” Concilii Vaticani II* (Komentarz), Periodica de re morali canonica liturgica 55/1966/430—498; 653—693; 56/1967/3—60; 331—356; 519—553; 57/1968/80—130. Zalbá Marcellinus, *Decretum de instrumentis communicationis*, *Commentarium*, Periodica...54/1965/149—166.

¹³ W dniach 9—14 czerwca 1969 roku odbyło się na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie sympozjum, poświęcone doktrynalnym wskazaniom Soboru Watykańskiego II. Głównym celem tego sympozjum było zorientowanie słuchaczy w postulatach jakie wysunął Sobór pod adresem poszczególnych dyscyplin kościelnych. Nazwano to ogólnie inspiracjami soborowymi. W zakresie prawa kanonicznego pozostawało to, z natury rzeczy, w bardzo ścisłym związku z przeprowadzaną obecnie reformą Kodeksu. Treść niniejszego artykułu stanowi referat wygłoszony w ramach sympozjum w dniu 13 czerwca 1969 roku.

baczymy jednak najpierw ogólnie w jakiej formie Sobór wysunął pewne postulaty w omawianej dziedzinie.

1° Znajdujemy najpierw w dokumentach soborowych formalny nakaz z polecający uwzględnienie w przyszłym kodeksie treści całego dokumentu. Tak jest np. w wypadku Dekretu *Christus Dominus*, gdzie na końcu znajdujemy tego rodzaju ogólne zarządzenie: „Sobór Święty postanawia, żeby przy rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego zostały sformułowane odpowiednie przepisy w oparciu o założenia ustalone w niniejszym dekreście, po rozważeniu także uwag, które wysunięte zostały przez Komisje lub Ojców Soboru”¹⁴. Tak więc Komisja dokonująca reformy kodeksu otrzymała w danym wypadku wyraźne polecenie dokładnego przestudiowania wspomnianego dokumentu soborowego i uwzględnienia zawartych w nim zasad. Z tego niedwuznacznie wynika, że te zasady mają charakter obowiązujący i nie można od nich odejść. Co więcej, należy wziąć także pod uwagę niejako genezę tych zasad, studiując wypowiedzi Komisji lub Ojców Soboru. Jak to jeszcze później będziemy mieli możność zauważyć omawiany tu dokument soborowy ma stosunkowo najwięcej aspektu prawnego.

Podobną ogólną dyspozycję zawiera dekret o apostołstwie świeckich: „W tym dekreście Sobór zamierza wyjaśnić istotę apostołstwa świeckich, jego charakter i różnorodność, a także wyłożyć jego podstawowe zasady, oraz podać wskazania duszpasterskie dla skutecznego wprowadzenia go w życie. Mają one posłużyć za normę przy rewizji prawa kanonicznego w kwestiach dotyczących apostołstwa świeckich”¹⁵.

Z powyższej wypowiedzi Soboru najpierw jasno wynika, że w przyszłym kodeksie musi znaleźć swoje miejsce nowy dział dotyczący apostołstwa świeckich. Dotychczas bowiem Kodeks nie uwzględniał bezpośrednio tej sprawy. Ponadto charakter obowiązujący posiadają zawarte w dekreście zasady i wskazania duszpasterskie.

2° Oprócz wspomnianych powyżej ogólnych poleceń, nakazujących uwzględnić w całości dany dokument soborowy, spotykamy w niektórych dokumentach bezpośrednio zlecenie pewnych spraw przysłemu Kodeksowi, w celu ostatecznego ich rozwiązania.

Tak np. w dekreście o misyjnej działalności Kościoła, Ojcowie Soboru rozważając sprawy związane z katechumenami zamieścili taką wzmiankę: „W końcu stanowisko prawne katechumenów na-

¹⁴ Dekret soborowy o pasterskich zadaniach Biskupów w Kościele *Christus Dominus*, Zarządzenie Ogólne (Mandatum Generale), n. 43, 1 (Uwaga: druga cyfra arabska oznacza kolejną „alinea” w ramach danego numeru).

¹⁵ Dekret soborowy *Apostolicam actuositatem*, n. 1, 4.

leży określić jasno w nowym Kodeksie. Są już oni bowiem złączeni z Kościołem, są już domownikami Chrystusa, a nierzadko prowadzą już życie nacechowane wiarą, nadzieją i miłością”¹⁶.

I w tym wypadku chodzi o wprowadzenie czegoś nowego do przyszłego Kodeksu i być może z tej racji zamieszczono tu specjalne skierowanie sprawy do Komisji przeprowadzającej odnowę Kodeksu.

3° W wielu znowu miejscach dekrety soborowe mówią tylko ogólnie o konieczności poddania rewizji niektórych instytucji kodeksowych. Tak więc jedynie pośrednio przekazują taką sprawę Komisji, zajmującej się reformą Kodeksu. Przykładem tego może być instytucja inkardynacji czy ekskardynacji: „normy o inkardynacji i ekskardynacji trzeba tak zrewidować, aby ten prastary przepis, pozostając nienaruszonym, lepiej jednak odpowiadał dzisiejszym potrzebom duszpasterskim...”¹⁷.

Podobnie wysuwa się postulat reformy systemu beneficjalnego: „Dlatego tzw. system beneficjalny należy porzucić lub tak przynajmniej zreformować, aby stronę beneficjalną ... uważać za coś drugorzędnego, a pierwsze miejsce przyznać samemu urzędowi kościelnemu”¹⁸.

W związku z tą ostatnią sprawą mamy wyraźny dowód na to, że Sobór decydował w wielu wypadkach, czy jakaś instytucja prawna ma pozostać w przyszłym Kodeksie, czy też trzeba ją pominąć jako nieaktualną w obecnych warunkach. Mamy jednak tutaj przykład i na to, że do właściwego zrozumienia konkretnych postanowień Soboru zachodzi konieczność wzięcia pod uwagę genezy, a więc zmieniających się sformułowań w następujących po sobie schematach soborowych, a zwłaszcza uwzględnienia wyjaśniających wypowiedzi referentów, którzy występowali w imieniu Komisji soborowych. Gdy bowiem weźmiemy pod uwagę jedynie ostateczny tekst Soboru dysponujący na temat beneficjum, to mogłoby się wydawać, że Komisja kodyfikacyjna ma do wyboru dwie drogi: albo w ogóle pominąć w przyszłym Kodeksie instytucję beneficjów albo ją zreformować. Tymczasem, gdy uwzględnimy wspomniane poprzednio okoliczności, należy raczej stwierdzić, że Sobór mówiąc o systemie beneficjalnym nie miał na uwadze systemu beneficjalnego w ogóle, lecz taki system beneficjalny, jaki jest w obecnym kodeksie prawa kanonicznego. Tak więc, gdy mowa o „porzuceniu” systemu beneficjalnego, to trzeba chyba mieć

¹⁶ Dekret soborowy *Ad gentes divinitus*, n. 14, 5.

¹⁷ Dekret soborowy o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*, n. 10, 2.

¹⁸ Dekret soborowy *Presbyterorum ordinis*, n. 20, 2.

na uwadze system kodeksowy nie zaś w ogóle system beneficjalny¹⁹.

4° Spotykamy też w dokumentach soborowych takie ingerencje w zakresie prawa kanonicznego, które sprawiają nieco kłopotu z punktu widzenia prawnego. Do takich należy określenie uprawnień diakonów w konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* „Zadaniem diakona, stosownie do tego, co mu wyznaczy kompetentna władza, jest uroczyste udzielanie chrztu, przechowywanie i rozdzielanie Eucharystii, asystowanie i błogosławienie w imieniu Kościoła związkom małżeńskim...”²⁰. Zwłaszcza to ostatnie uprawnienie stanowiło niezwykłą nowość, która zmienia dotychczasowe przepisy kodeksowe. Od razu jednak zrodził się problem, czy mianowicie wolno zaraz stosować zawarte tu dyspozycje prawne, czy też trzeba czekać na nowy kodeks, ewentualnie przynajmniej na jakiś inny akt prawny. Wiadomo przecież, że konstytucja *Lumen gentium* posiada charakter dogmatyczny, a więc nie potrzebuje żadnego dekretu wykonawczego i obowiązuje od momentu ogłoszenia. Można powiedzieć, że tę wątpliwość rozproszyło Motu proprio *Sacrum diaconatus ordinem*, gdzie zostały sprecyzowane uprawnienia diakonów stałych²¹.

5° Są wreszcie i takie sytuacje, w których Sobór nie wysuwa wprawdzie bezpośredniego postulatów pod adresem przyszłego Kodeksu, ale daje całkiem nowe naświetlenie materii, która z natury rzeczy jest przedmiotem prawa kanonicznego. Przykładowo można wspomnieć o wakacjach, które Sobór przyznaje wszystkim duchownym. Oto odnośne słowa Dekretu *Presbyterorum ordinis*: „Wynagrodzenie to ma być ponadto takie, by pozwoliło prezbiterom na należne i wystarczające coroczne wakacje. Biskupi powinni się troszczyć o to, aby prezbiterzy mogli je mieć”²².

Wiele tego rodzaju postulatów zostanie z konieczności omówionych w następnym punkcie. Tutaj chodziło jedynie o wskazanie przykładowo różnej formy ingerencji ze strony Soboru.

¹⁹ Szeroko analizuje tę sprawę Robleđa O. w artykule pt. *Innovationes Concilii Vaticani II in theoria et disciplina de officiis et beneficiis ecclesiasticis*, *Periodica de re morali canonica liturgica* 58/1969/179—198.

²⁰ Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, n. 29, 1.

²¹ AAS 59/1967/697—704; (*Posoborowe prawodawstwo kościelne*, t. I, zeszyt I, nn. 562—516).

²² Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*, n. 20, 1. Prawo kodeksowe mówiło jedynie o wakacjach biskupów: 338 § 2, 354, kanoników chórowych: kan. 418 i proboszczów: kan. 465 § 2. Nie było natomiast mowy np. o wakacjach wikariuszy. Regulowało to na ogół prawo partykularne.

II. Konkretnie postulaty wysunięte przez Sobór w dziedzinie prawodawstwa kościelnego

Po omówieniu sposobu w jaki Sobór wyraził swoją wolę reformy prawa kanonicznego, wypada teraz z kolei zasygnalizować i krótko przeanalizować choćby ważniejsze postulaty Soboru pod adresem przyszłego Kodeksu, pomijając jednak te, o których była już wyżej mowa.

A. Czy Sobór wystąpił przeciw tzw. jurydyzmowi

Od pewnego czasu daje się słyszeć głosy jakoby prawo kanoniczne nie tylko nie odgrywało pozytywnej roli w życiu Kościoła, ale stawało się w wielu wypadkach wprost czynnikiem hamującym dynamiczny rozwój życia kościelnego. W związku z tym mówi się nieraz o tzw. jurydyzmie i o konieczności zerwania z nim. Nie łatwo jest ustalić, co niektórzy rozumieją przez słowo jurydyzm czy legalizm. Można by chyba znaleźć i takich, którzy przez to słowo rozumieją niemal wszelkie przepisy prawne, które rzekomo mają krępować i to zupełnie niepotrzebnie wolne działanie człowieka, a więc w aspekcie życia Kościoła, wolne działanie dzieci Bożych. Oczywiście takie stanowisko jest z gruntu błędne i nie ma nic wspólnego z nauką Soboru, który bardzo mocno podkreślił w Konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium*, że Kościół jest społecznością widzialną²³, że wszyscy, którzy są z Ludu Bożego mają osiągać zbawienie w sposób wprawdzie wolny, ale też jednocześnie według przepisane go porządku²⁴.

²³ „Chrystus, jedyny Pośrednik, ustanowił swój Kościół święty... jako widzialny organizm...” (Konstytucja *Lumen gentium*, n. 8, 1).

²⁴ „...Wyposażeni bowiem we władzę świętą szafarze służą braciom swoim, aby wszyscy, którzy są z ludu Bożego i dlatego cieszą się prawdziwie chrześcijańską godnością, zdążając w sposób wolny, a zarazem według przepisane go porządku do tego samego celu osiągnęli zbawienie” (Konstytucja *Lumen gentium*, n. 18, 1). Do sprawy jurydyzmu nawiązuje słynny już dziś w Kościele wywiad kardynała Suenensa Prymasa Belgii, zamieszczony m. i. w Tygodniku Powszechnym, z dnia 1 czerwca 1969 r. Wywiad ukazał się najpierw w „Informations Catholiques Internationales”, n. 336, 15. V. 1968. Tendencję jurydyczną upatruje kardynał przede wszystkim w tendencji do centralizmu. Chociaż zastrzega się, że: „tak dziś jak i wczoraj prawa i reguły są potrzebne. Pod groźbą anarchii, autorytet jest koniecznością w Kościele, podobnie jak w każdym społeczeństwie” (n. 4, 2), to jednak nie ustrzegł się pewnych może zbyt skrajnych sformułowań, które wywołały dość szeroką dyskusję. Punkty kontrowersyjne dotyczą zwłaszcza przejawiania wspomnianej już tendencji centralistycznej, a w związku z tym zbyt nie autonomizowanie kościołów lokalnych, a także może jednostronne podkreślenie wewnętrznej tajemnicy Kościoła: „Kościół jest rzeczywistością nadprzyrodzoną, która przerasta nasze zawodne kategorie ludz-

Jeżeli jednak jurydyzm ujmuje się w formie złagodzonej jako pewne przejawienie roli prawa kanonicznego (przynajmniej na niektórych odcinkach) i jako zbyt kostyczne trzymanie się litery prawa, popadające niejednokrotnie w czczą formalistykę, to trzeba przyznać, że Sobór wprowadza tutaj poważne zmiany.

Najpierw zostały w nauce Soboru pogłębione i na nowo naświetlone niektóre zagadnienia teologiczne, co nie pozostanie bez wpływu na ukształtowanie się nowego prawodawstwa. Może na pierwszym miejscu należy tutaj postawić sprawę głębszego ujęcia istoty Kościoła. Sobór wyłożył dokładnie tajemnicę Kościoła, wprowadzając szereg nowych aspektów. Pojawiło się pojęcie Kościoła jako Ludu Bożego, co domaga się w konsekwencji określenia podstawowych uprawnień wszystkich członków Ludu Bożego (m. in. sprawa fundamentalnej równości wszystkich ochrzczonych). Pojawiło się nowe naświetlenie kolegalności następców apostołów czyli biskupów, a nawet zagadnienie „kolegalności” na szczeblu diecezjalnym²⁵. To wszystko postuluje nie tylko wprowadzenie nowej materii w przyszłym Kodeksie, ale też domaga się dostosowania wszystkich przepisów prawnych do nowych wymogów, do nowej rzeczywistości.

Idąc po tej linii wysunął Sobór również wyraźny postulat zastosowania nowej metody w wykładzie prawa kanonicznego. Uczynił to w dekreście o formacji kapłańskiej, gdzie czytamy: „...w wykładzie prawa kanonicznego... należy mieć na uwadze tajemnicę Kościoła w ujęciu Konstytucji dogmatycznej o Kościele, ogłoszonej przez obecny Sobór”²⁶. Wskazany co dopiero postulat wymaga na pewno wykładania prawa kanonicznego w ścisłym powiązaniu z całą teologią. Chociaż Sobór mówi tylko o sposobie wykładania, to trzeba zapewne mieć na uwadze także układ oraz treść przyszłego Kodeksu, gdzie być może przepisy prawne otrzymają pewną podbudowę teologiczną. Przykładem tego mogą być — przynajmniej w jakimś sensie — wydawane po Soborze do-

kie i przekracza wszelki jurydyzm” (n. 1, 8). Por. Kaczewski Teodor, *Wokół wywiadu Kardynała Suenensa*, *Homo Dei* 38/1969/251—260; Dąbrowski Eugeniusz, *Kontestacja w Kościele*, j. w., 251—260.

²⁵ Słowo „kolegalność” w odniesieniu do szczebla diecezjalnego zostało ujęte w cudzysłów w tej racji, że nie może być w tym wypadku kolegalności w sensie ścisłym. Gdy w czasie dyskusji soborowych na temat prezbiterium jako wspólnoty jeden z Ojców wysunął propozycję, by do słów „stanowią wraz ze swym biskupem jedno prezbiterium” (*Lumen gentium*, n. 28, 2), dodać słowa: „na sposób ciała czyli kolegium” otrzymał odpowiedź odmowną. Uzasadniano przy tym, że nie przyjmuje się tej modyfikacji, aby nie insynuować pewnego porównania z kolegium biskupim, które jest z prawa Bożego. (por. Pieronek T., *Rada Kapłańska wyrazem soborowej odnowy prezbiterium*, *Prawo kanoniczne* 12 (1969), nr 3—4 s. 11, przyp. 45).

²⁶ Dekret soborowy *Optatam totius*, n. 16, 4.

kumenty prawne, choćby takie jak *Matrimonii Sacramentum*²⁷, Instrukcja ekumeniczna *Ad totam Ecclesiam*²⁸, czy tym bardziej Konstytucja *Paenitermini*²⁹ lub *Indulgentiarum doctrina*³⁰. Oczywiście wstępy teologiczne nie mogą być tak obszerne, jak w ostatnich dwóch dokumentach, ale wolno przypuszczać, że pewne wstępy o charakterze teologicznym będą otwierać poszczególne instytucje prawne lub przeplatać, czy wspierać poszczególne przepisy. Za swego rodzaju wzór w tej materii, można uznać dyspozycje liturgiczne, zawarte we *Wprowadzeniu ogólnym* do Mszału Rzymskiego (dawne rubryki)³¹.

Oto dla ilustracji niektóre przykłady. Na temat homilii tak się tutaj zarządza: „Homilia stanowi część liturgii i jest bardzo zalecana: jest bowiem konieczna do pielęgnowania życia chrześcijańskiego³². Powinna zaś być wyjaśnieniem któregoś z aspektów Pisma św., ewentualnie innego tekstu części stałych lub własnych Mszy św. danego dnia, uwzględniając czy to tajemnicę, którą czci, czy też szczególne potrzeby słuchaczy” (n. 41). „W niedziele i święta nakazane homilia jest obowiązkowa we wszystkich Mszach św. odprawianych z udziałem wiernych. Natomiast w pozostałe dni bardzo się ją zaleca...” (n. 42). Co do wyznania zaś wiary we Mszy św., prawodawca postanawia: „Symbol, czyli wyznanie wiary ma to na uwadze w odprawianiu Mszy św., aby lud usłyszawszy Słowo Boże w czytaniach i homilii, wyraził na nie zgodę i dał odpowiedź oraz uświadomił sobie wyznawaną wiarę, zanim rozpocznie sprawowanie Eucharystii” (n. 43). Po takim dopiero wstępie następują tzw. „suche dyspozycje prawne”, określające dokładnie dni, w które należy odmawiać wyznanie wiary.

Nie ulega wątpliwości, że taka podbudowa teologiczna oraz w ogóle wszelkie uzasadnienie zarządzeń prawodawcy poszerza nieco szatę słowną samych dyspozycji, nie da się jednak zaprzeczyć, że przepisy w takiej właśnie szacie spotkają się na pewno z bardziej pozytywnym przyjęciem ze strony adresata.

Do omawianych tu spraw nawiązał bezpośrednio pap. Paweł VI w czasie swego przemówienia do uczestników międzynarodowego zjazdu kanonistów (jaki miał miejsce w Rzymie) w dniu 26 maja 1968 r.: „Jeżeli bierzemy pod uwagę człowieka jako chrześcijanina

²⁷ AAS 58/1966/235—239 (*Posoborowe prawodawstwo kościelne*, nn. 594—622).

²⁸ AAS 59/1967/574—592 (*Posoborowe prawodawstwo kościelne*, II, nn. 702—804).

²⁹ AAS 58/1966/177—198 (*Posoborowe prawodawstwo kościelne*, t. I, z. 2, nn. 639—688).

³⁰ AAS 59/1967/5—24 (*Posoborowe prawodawstwo kościelne* t. I, z. 2, nn. 520—590).

³¹ *Institutio Generalis Missalis Romani*. W: *Ordo Missae*, editio typica, 1969, 13—76.

³² „Est enim ad nutrimentum vitae christianae necessaria” (n. 41).

i jako jako członka ludu Bożego w życiu Kościoła, wtedy dobrze rozumiemy, że funkcja prawa nie może być w żadnym stopniu wyobcowana z tajemnicy zbawienia, ani też — że tak się wyrazimy — nie może się znajdować na jego granicy. Cokolwiek bowiem dotyczy osoby ludzkiej jako takiej, to wszystko łączy się jak najbardziej z Bożym planem zbawienia. Z tej to racji ekonomia zbawienia obejmuje także dziedzictwo prawa, ponieważ łączy się ona nierozzerwalnym węzłem ze sprawiedliwością i z osobą ludzką.. Stąd też — jak stwierdza dalej papież — prawo kościelne nie może być uważane za coś obcego w organizmie Kościoła.. ale ma do spełnienia bardzo ważną funkcję w życiu Kościoła³³.

Słusznie podkreśla się, że Sobór miał nastawienie duszpasterskie. Musi to znaleźć swój oddźwięk w przyszłym Kodeksie i będzie na pewno stanowić również swego rodzaju lekarstwo przeciw jurydyzmowi. W cytowanym przed chwilą przemówieniu Paweł VI stwierdził także: „Ponieważ zaś rozwój życia chrześcijańskiego domaga się równocześnie dostatecznej posługi duszpasterskiej, stąd właściwym i szczególnym zadaniem przepisów kościelnych jest to, by odpowiadały różnym i wielorakim potrzebom duszpasterstwa, ukazując szerokie drogi do właściwego osiągnięcia celu”³⁴.

B. Dziedziny prawodawstwa kodeksowego, w których Sobór postuluje reformę

W związku ze wspomnianym poprzednio duszpasterskim nastawieniem, może na pierwsze miejsce wysuwa się sprawa nowych sprecyzowań w zakresie obowiązków proboszczowskich. Dekret *Christus Dominus* ujmuje je w trzy grupy: nauczanie, uświęcanie, kierowanie. Ważniejsze jednak jest to, co mówi cytowany dekret na temat treści poszczególnych obowiązków:

a) „W spełnianiu obowiązku nauczania do zadań proboszcza należy: głoszenie słowa Bożego wszystkim wiernym, by umocnieni w wierze, nadziei i miłości, wzrastali w Chrystusie, a wspólnota

³³ „Lex igitur, cum eam Iuris natura postulet, existimenda non est ab Ecclesiae compage abhorrere, quasi sit corpus extraneum, quod quis in eiusdem compositione violenter defixerit. E contra, canonica lex talis profecto est, ut maximi momenti munus in Ecclesiae vita exsequi debeat, ut nempe omnia fulciat et tutetur et foveat incepta communia, quae ad christianam vitam fidelium usque et constantius vivendam suscipiuntur” (L'Osservatore Romano, z dn. 28. V. 1968, s. 1).

³⁴ L'Osservatore Romano, z dn. 28. V. 1968 r., s. 1: „Quoniam vero christianae vitae progressio pastorale vicissim ministerium poscit, id proprium peculiareque legum ecclesiasticarum est opus, ut eae probe respondeant variis ac multiplicibus necessitatibus actionis pastoralis, apertas ostendens vias, quibus ipsa disposite ad effectum deducatur”.

chrześcijan dawała to świadectwo miłości, które zalecił Pan. Podobnie w nauczaniu katechetycznym mają obowiązek doprowadzić wiernych do pełnego poznania tajemnicy zbawienia, biorąc pod uwagę wiek każdego z wiernych. Dla podania tej nauki niech szukają pomocy nie tylko u osób zakonnych, lecz także współpracy świeckich'.

b) „W dokonywaniu dzieła uświęcenia niech się proboszczowie zatroszczą, by odprawianie Ofiary Eucharystycznej było ośrodkiem i uwieńczeniem całego życia wspólnoty chrześcijańskiej. Tak samo niech dołożą starań, by wierni posilali się duchowym pokarmem przez pobożne i częste przyjmowanie sakramentów oraz przez świadomy i czynny udział w liturgii...”.

c) „W dopełnianiu obowiązku pasterskiego niech się proboszczowie starają przede wszystkim poznać własną owczarnię. Skoro zaś są sługami wszystkich owiec niech zabiegają o spotęgowanie życia chrześcijańskiego zarówno u pojedynczych osób, jak i w rodzinach, stowarzyszeniach, zwłaszcza oddanych apostołatowi, jak też w całej wspólnocie parafialnej...”³⁵.

Na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że w tych sformułowaniach nie ma żadnych istotnie nowych elementów w stosunku do obowiązków duszpasterskich, sprecyzowanych w Kodeksie. Kiedy jednak dokładniej przeanalizujemy wypowiedzi soborowe, musimy przyznać, że zawiera się tutaj wyraźny postulat wprowadzenia zmian w przepisach kodeksowych.

Można śmiało powiedzieć, że znajdujemy tutaj przede wszystkim próbę nieco innego ustawienia zasadniczej postawy duszpasterza wobec stojących przed nim obowiązków. Nie jest wcale dalekie od prawdy stwierdzenie, że dotychczasowy kodeks sankcjonował postawę raczej bierną. Krótko mówiąc chodziło prawodawcy przede wszystkim o to, by zabezpieczyć opiekę duszpasterską osobom, które będą o nią prosić. Stąd też ocena zaniedbań ze strony duszpasterza szła przeważnie po linii ustalenia, czy proboszcz odmówił np. udzielenia sakramentów tym, którzy o to prawnie prosili. Wyraźnym tego potwierdzeniem może być dyspozycja kan. 467 § 1, gdzie właśnie mamy powiedziane, że proboszcz nie powinien odmawiać udzielania sakramentów tym, którzy prawnie o nie proszą³⁶.

Jakże inaczej ustawia te sprawy Dekret *Christus Dominus*. Wy-

³⁵ Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*, n. 30.

³⁶ „Debet parochus officia divina celebrare, administrare Sacramenta fidelibus, quoties legitime petant” (kan 467 § 1). Wprawdzie w dalszym ciągu mówi cytowany kanon o obowiązku poznania owiec oraz o trosce, jaką winien duszpasterz skierować do biednych, niemniej jednak — zwłaszcza w zakresie życia sakramentalnego — przynajmniej nie akcentowało się wspomnianej w tekście głównym postawy dynamicznej.

bija się tutaj na pierwsze miejsce postawa dynamiczna. Proboszcz nie może w żadnym wypadku ograniczyć się do oczekiwania na parafian aż przyjdą do spowiedzi, czy Komunii św., nie może pomagać im w uświęcaniu tylko wtedy, gdy zechcą skorzystać z kapłańskiej pomocy, ale ma czynić wszystko, by wiernych mieć w kościele, by tak zorganizować całe życie parafialne, ażeby ono niejako pulsowało świętością. A więc ciągła troska o te sprawy, ciągle zastanawianie się, co należałoby jeszcze uczynić, by spotęgować religijne życie parafii. W ten sposób proboszcz staje się prawdziwym pasterzem swoich owiec tak, jak jest on przedstawiony w przypowieściach Chrystusa o dobrym pasterzu, który szuka każdej zagubionej owcy.

Jest też jakieś zasadniczo nowe stwierdzenie dekretu, że proboszczowie są sługami wszystkich swoich owiec". Domaga się ono z kolei odpowiedniego podejścia w sprawach duszpasterskich, gdy idzie o całe ustosunkowanie się do wiernych. Dodajmy od razu, że można i trzeba mówić — mając na uwadze dokumenty soborowe — o zwiększonym zakresie obowiązków proboszczowskich, w czym jakże wyraźnie ujawnia się duszpasterski charakter Soboru. Gdy chodzi o te nowe obowiązki to wskaźmy przykładowo choćby na sprawy związane z apostołstwem świeckich, czy z ekuumenizmem.

W świetle takich postulatów zrozumiała jest też sprawa nowego ustawienia zagadnienia nienaruszalności proboszcza na jego stanowisku. Wyraźnie to precyzuje dekret *Christus Dominus*: „Proboszczowie w swoich własnych parafiach powinni się cieszyć taką trwałością na urzędzie, jakiej wymaga dobro dusz” (n. 31, 3). Z tej to racji wysunięto kategorię postulat, by znieść rozróżnienie między proboszczem nieusuwalnym i usuwalnym. Bardzo mocno akcentuje się także konieczność przyznania biskupowi większej swobody w obsadzaniu nie tylko stanowiska proboszcza, ale także innych stanowisk, by przez to łatwiej można było zaradzić dobru dusz³⁷.

Trzeba tu od razu dodać, że Sobór wysunął jeszcze wiele innych postulatów, które dotyczą nie tylko proboszczów, ale także pozostałych duchownych zaangażowanych w duszpasterstwie oraz w ogóle w zakresie życia i posługi kapłanów. Temu ostatniemu zagadnieniu poświęcony jest cały dekret soborowy, zaczynający się od słów: *Presbyterorum ordinis*³⁸.

³⁷ Szerzej na ten temat por. Sztáfrowski E., *Współpracownicy biskupa diecezjalnego w pasterskim posługiwaniu*, Warszawa 1968, ss. 108—116 oraz *Nowe aspekty prawne stanowiska proboszczowskiego*, Prawo kanoniczne 13 (1970) nr 1—2.

³⁸ Tutaj właśnie jest m. i. ustawiona sprawa stosunków kapłanów do wiernych, gdzie podkreśla się, że „wspólnie ze wszystkimi są uczniami Pana, uczestnikami jego Królestwa dzięki łasce powołującego Boga”

Pozostając jeszcze przy sprawach duszpasterskich parafii, należy wskazać, że Sobór wysunął również postulat odmiennego niż dotychczas ustawienia wzajemnego stosunku wikariuszów i proboszczów. Można mówić o wyraźnej ewolucji na tym odcinku, poczynając od Soboru Trydenckiego. Jak wiadomo wspomniany Sobór usankcjonował praktykę, że sam proboszcz dobierał sobie wikariusza³⁹. Właściwie to prawo nie zostało odwołane aż do wydania Kodeksu. Przepisy kodeksowe poszły zasadniczo po linii ochrony praw biskupa. Przyznają one biskupowi prawo mianowania wikariuszów, przewidując jednak również wysłuchanie w tej sprawie proboszcza. Kodeks zawiera także dyspozycje dotyczące bezpośrednio ułożenia stosunku między proboszczem i wikariuszem. Można powiedzieć, że akcentuje się tutaj stosunek podporządkowania i ojcowskiej opieki ze strony proboszcza względem wikariusza. I tak Kan. 476 §7 postanawia: „wikariusz podlega proboszczowi, który go powinien po ojcowsku pouczać i kierować nim w sprawach duszpasterskich, czuwać nad nim i przynajmniej raz do roku dawać o nim sprawozdanie ordynariuszowi”.

Zobaczmy teraz, co na ten temat mówi Sobór w dekrecie *Christus Dominus*: „Wikariusze parafialni jako współpracownicy proboszcza, wkładają codziennie wybitną i czynną współpracę w posługę duszpasterską, pełniąc ją pod władzą proboszcza. Z tego względu między proboszczem a jego wikariuszami winno mieć miejsce braterskie współzycie i zawsze powinna kwitnąć miłość oraz poważanie. Niech się też wzajemnie wspierają radą, pomocą i przykładem, roztaczając opiekę nad parafią w zgodności dążeń i zespoleniu wysiłków”⁴⁰.

W cytowanym co dopiero tekście można znaleźć wiele nowych elementów. Wprawdzie i tutaj wikariusz nazywany jest współpracownikiem proboszcza (tak jak i w Kodeksie: *cooperator*)⁴¹, jednak trzeba zauważyć nowe ujęcie tej funkcji pomocniczej. Sobór wyraźnie mówi o tym, że właśnie wikariusze wkładają codziennie

(n. 9, 1). Takie i tym podobne stwierdzenia na pewno modyfikują treść kan. 118 i 119. Podkreślenie zaś: „niech zatem nie traktują urzędu kościelnego jako źródła zarobku, ani używają dochodów z niego pochodzących na powiększenie swego majątku rodzinnego...” (n. 17, 3) ma z kolei wpływ na sprawę wynagrodzenia posługi kapłańskiej i modyfikuje obecne prawodawstwo (por. kan. 463). W związku z zapowiedzianą sprawą reformy systemu beneficjalnego inaczej trzeba będzie spojrzeć na tytuł kanoniczny do święceń wyższych (por. kan. 981 w zestawieniu z dekretem, n. 20, 2). Podobnie inaczej trzeba interpretować kan. 1409—1488. (Por. L' Ami du clergé, z 23. V. 1968 r., s. 516).

³⁹ Sess. XXI c. 4 de ref.

⁴⁰ Dekret soborowy o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*, n. 30, 3).

⁴¹ Por. kan. 476.

wybitną i czynną współpracę w posługę duszpasterską. Stanowi to nie tylko jakąś obiektywną ocenę sytuacji, ale jest jednocześnie przypomnieniem skierowanym pod adresem proboszcza, by pamiętał o obowiązku stworzenia takich warunków, ażeby ze strony wikariusza mogła się ujawnić ta czynna współpraca. Jest dalej mowa o wzajemnym wspieraniu radą, pomocą i przykładem, co ma z kolei prowadzić do jakiejś wspólnej odpowiedzialności za posługę parafialną. Warto też podkreślić, że w dokumencie nie ma mowy o jednostronnej ojcowskiej opiece proboszcza, ale jest wyraźne mówienie o bratnim współzyciu. Nie wspomina się też nic o dawaniu przez proboszcza sprawozdania o wikariuszu biskupowi. Na pewno będzie to zastąpione ojcowską rozmową pasterza diecezji zarówno z proboszczem jak i z wikariuszem ⁴².

Bardzo ważnym wyjaśnieniem Soboru jest podkreślenie faktu powiązań istniejących między biskupem diecezjalnym i całym klerem danego terytorium tak diecezjalnym jak i zakonnym: „Z kolegium biskupim związani są ściśle z tytułu kapłaństwa i świętego posługiwania wszyscy kapłani zarówno diecezjalni jak i zakonni i stosownie do swego powołania oraz otrzymanej łaski służą dobru całego Kościoła” ⁴³.

Takie stwierdzenie posiada ważny, praktyczny wydźwięk również na odcinku prawnym. To związanie zwłaszcza kleru diecezjalnego ze swoim biskupem postuluje przede wszystkim konieczność takiego ułożenia współpracy w zakresie posługi duszpasterskiej, by jej wypełnianie na terenie diecezji dokonywało się z jak największym pożytkiem dla wiernych i wytwarzało ścisłą więź pomiędzy biskupem i kapłanami. A chociaż ci ostatni są nazywani przez Sobór współpracownikami biskupa diecezjalnego ⁴⁴ i mówi się o nich, że uobecniają biskupa w kościołach lokalnych ⁴⁵, to jednak każdy biskup diecezjalny nie może zapomnieć o tym że warunkiem skutecznej współpracy jest utrzymywanie ścisłego kontaktu z kapłanami i pilne wysłuchiwanie ich zdania czy sugestii. Stąd właśnie zrodziła się nowa myśl powołania Rady Kapłańskiej. Dekrety Soborowe wprost nakazują biskupowi diecezjalnemu, by powołał taką Radę i skutecznie korzystał z jej pomocy ⁴⁶.

⁴² Szerzej na ten temat por. Szt a f r o w s k i E., *Nowe aspekty prawne stanowiska proboszczowskiego*, Prawo Kanoniczne 13 (1970) nr 1—2.

⁴³ Konstytucja dogmatyczna o Kościele „*Lumen gentium*”, n. 28, 2.

⁴⁴ „Kapłani pilni współpracownicy stanu biskupiego, jego pomoc i narzędzie”... (*Lumen gentium*, n. 28, 2).

⁴⁵ „W poszczególnych lokalnych zgromadzeniach wiernych czynią oni obecnym w pewnym sensie samego biskupa” (*Lumen gentium*, n. 28, 2).

⁴⁶ „Niech zatem, z racji... wspólnoty w tym samym kapłaństwie i posłudze, uważają biskupi prezbiterów za swoich braci i przyjaciół... niech troszczą się najusilniej o stałą formację swojego prezbiterium. Niech

Inną zaś konsekwencją podkreślonego w Konstytucji *Lumen gentium* związania całego kleru z biskupem diecezjalnym jest sprawa wciągnięcia duchowieństwa zakonnego w wypełnianie posługi duszpasterskiej na terenie diecezji⁴⁷.

Oto niektóre tylko z nowych aspektów, głównie w dziedzinie duszpasterstwa, które trzeba jednocześnie uznać za postulaty wysunięte przez Sobór pod adresem przyszłego Kodeksu.

Bardzo duże zmiany zaszły w zakresie spraw dotyczących oceny i stosunku do tych, którzy nie mają pełnej wspólnoty z Kościołem katolickim, ale noszą tak jak i my imię chrześcijan. Jest to szerokie i nowe zagadnienie dotyczące ekumenizmu. Poświęcił temu Sobór jeden ze swoich dokumentów: dekret *Unitatis redintegratio*.

Najpierw Sobór postawił jasno i wyraźnie zasadę: „Tych, którzy obecnie rodzą się w społecznościach (odłączonych od Kościoła katolickiego) i przepajają się wiarą w Chrystusa, nie można obwiniać o grzech odłączenia”⁴⁸.

Dekret o ekumenizmie, naświetlając sprawę tego, co stanowi wspólne dziedzictwo z nami w innych społecznościach chrześcijańskich, stworzył jednocześnie podstawy pod współuczestnictwo z braćmi odłączonymi w rzeczach świętych „*communicatio in sacris*”). Postulaty Soboru w tej materii zostały już w znacznym stopniu zrealizowane w Instrukcji Sekretariatu Jedności Chrześcijan⁴⁹. Wydano też normy dotyczące kontaktów z niewierzącymi. Zawiera je Instrukcja Sekretariatu dla Niewierzących⁵⁰. Z tych właśnie racji nie ma potrzeby analizować dokładniej postulatów Soboru w tej materii⁵¹.

ich chętnie słuchają, owszem niech zasięgają ich rady i rozmawiają z nimi o tym, co dotyczy potrzeb pracy duszpasterskiej i dobra diecezji. By zaś to doprowadzić do skutku, niech mają radę, czyli senat kapłanów, reprezentujących prezbiterium, który dostosowany do dzisiejszych okoliczności i potrzeb, w formie i według norm prawnych do określenia, mógłby skutecznie wspierać biskupa swymi radami w rządzeniu diecezją” (Dekret *Presbyterorum ordinis*, n. 7, 1). Szerzej na ten temat por. Pieronek T., *Rada Kapłańska wyrazem soborowej odnowy prezbiterium*, Prawo kanoniczne, 12 (1969), nr 3—4 s. 3—28.

⁴⁷ Por. Sobański R., *Powierzenie parafii zakonnikowi według motu proprio „Ecclesiae Sanctae”*, Prawo kanoniczne 11 (1968) nr 1—2, s. 61—80.

⁴⁸ Dekret soborowy o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*, n. 3, 1.

⁴⁹ Instrukcja *Ad totam Ecclesiam*: AAS 59/1967/574—592. (*Posoborowe prawodawstwo kościelne*, t. I, z. 2. nn. 702—801). Por. także: *Note circa l'applicazione del Direttorio Ecumenico*, L'Osservatore Romano, z dn. 6. X. 1968 r. s. 1.

⁵⁰ AAS 60/1968/692—704.

⁵¹ Szerzej na ten temat por. Risk Jakub, *De reformandis canonibus, qui regulant communicationem in sacris*, *Periodica de re morali canonica liturgica* 55/1966/694—724; Gordon Ignacy, *De communicatione*

Stosunkowo najwięcej zmian postuluje Sobór w zakresie liturgii. Czyni to głównie Konstytucja *Sacrosanctum Concilium*. Ponieważ jednak dotyczą one na pierwszym miejscu prawodawstwa liturgicznego, a ponadto na wielu odcinkach odnowa została już doprowadzona do końca⁵², dlatego i tej sprawie nie ma potrzeby więcej poświęcać miejsca⁵³.

Natomiast, mając na uwadze aspekt prawny, trzeba jeszcze omówić sprawy związane z małżeństwem. Urban Navarrete, w bardzo obszernym artykule podjął próbę naświetlenia zagadnień dotyczących małżeństwa w oparciu o Konstytucję *Gaudium et spes*⁵⁴. Artykuł stanowi gruntowny komentarz prawny do rozdziału pierwszego części drugiej Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym: „poparcie należne godności małżeństwa i rodziny”. Jak sam Sobór wyjaśnia jego zamierzeniem było „ukazanie w jaśniejszym świetle niektórych rozdziałów nauki Kościoła”⁵⁵. Zdaniem Navarrete zasadniczą „nowością” jest pełniejsze naświetlenie przez Sobór punktu dotyczącego miłości małżeńskiej⁵⁶.

Naukę Soboru ujmuje autor w aspekcie prawnym w następujący sposób:

1° Miłość małżeńska została przedstawiona przez Sobór jako coś bezwzględnie koniecznego do pełnego osiągnięcia przez małżeństwo i rodzinę właściwych im celów.

2° Miłość małżeńska nie jest jednak przedstawiona przez Kon-

in sacris sub luce Concilii Vaticani II, Periodica..., 57/1968/435—461; Rybczyk Józef, *Directorium oecumenicum*. Roczniki teologiczno-kanoniczne, tom XVI, 16 (1969) z. 5 s. 11—25.

⁵² I tak zostały ogłoszone w tej materii następujące dokumenty: 1° Nowy Porządek Mszy św., poprzedzony obszernymi przepisami zawartymi we Wprowadzeniu Ogólnym do Mszału Rzymskiego (dawne rubryki mszalne): *Ordo Missae*, editio typica, 1969; 2° Nowe przepisy dotyczące Roku Liturgicznego i Kalendarza: *Calendarium Romanum*, editio typica, 1969; 3° Nowy Porządek czytań mszalnych: *Ordo lectionum*, editio typica 1969; 4° Nowy Obrzęd małżeństwa: *Ordo celebrandi matrimonium*, editio typica 1969; 5° Zmiany w obrzędzie chrztu dzieci: AAS 61/1969/548.

⁵³ W aspekcie prawnym omawia te sprawy m.i. Gordon Ignacy, *Liturgia et potestas in re liturgica*, Roma 1966. Por. także L'Ami du Clergé, nr 21 z 23. V. 1968 r., ss. 511—512.

⁵⁴ *Structura iuridica matrimonii secundum Concilium Vaticanum II*. Periodica de re morali canonica liturgica 56/1967/357—383; 554—578; 57/1968/131—167, 169—216.

⁵⁵ Oto pełniejszy tekst konstytucji: „Dlatego też Sobór, ukazując w jaśniejszym świetle niektóre rozdziały nauki Kościoła, pragnie oświecić i natchnąć otuchą chrześcijan i wszystkich ludzi, którzy usiłują ochraniać i wspierać wrodzoną godność stanu małżeńskiego i jego niezwykłą wartość sakralną” (*Gaudium et spes*, n. 41, 3).

⁵⁶ Temu zagadnieniu poświęcona jest ostatnia część artykułu: Periodica... 57/1968/169—216.

stytucję jako jeden z celów małżeństwa, lecz jako element psychologiczno-uczuciowy, umożliwiający osiągnięcie celów małżeństwa. W ten sposób — zdaniem autora — koncepcja miłości małżeńskiej, zawarta w Konstytucji *Gaudium et spes* jest bliższa tej, jaka jest zawarta w encyklice Leona XIII *Arcanum*, gdzie właśnie miłość małżeńska jest przedstawiona jako coś skierowanego do osiągnięcia celów małżeńskich, niż koncepcji, jaką zawiera encyklika *Casti connubii* (Piusa XI), gdzie miłość małżeńska jest przedstawiona jako jeden z drugorzędnych celów małżeństwa.

3° Miłość małżeńska nie jest przedstawiona w Konstytucji *Gaudium et spes* jako coś zamykającego się w dobru wiary (in bono fidei), czyli jako coś uzupełniającego dobro wiary — jak to czyniła encyklika *Casti connubii*. Oczywiście nie oznacza to, że sprawa miłości małżeńskiej nie łączy się ze sprawą dobra wiary. Nie należy jednak ona do dobra wiary w sposób istotny w tym sensie, by jej brak lub pozytywne wykluczenie powodowało nieważność małżeństwa.

4° Akt woli, przez który małżonkowie wzajemnie się sobie oddają i przyjmują, jako akt z natury swej oddająco-przyjmujący, może być rozważany jako akt istotnie miłosny i to w granicach miłości małżeńskiej. Jednakże miłość małżeńska oznacza w pierwszym rzędzie stan, który chociaż ma swój podmiot w woli, to jednak przenika także do sfery uczuciowej. W ten sposób rozumiana miłość małżeńska nie stanowi bezpośrednio elementu istotnego wymaganego do ważności małżeństwa.

5° Z tego wszystkiego wypływa ostateczny wniosek: miłość małżeńska nie ma żadnego znaczenia prawnego, gdy idzie o ważność małżeństwa. Nie dotyczy zatem bezpośrednio prawnej struktury małżeństwa⁵⁷.

III. Wypracowanie przez Sobór zasadniczych pojęć

Chociaż nie było główną intencją Soboru dokonanie definitywnych zmian w obowiązującym jeszcze dziś Kodeksie, to jednak można wskazać wyraźnie na wypadki, w których Sobór wypracował bezpośrednio pewne sformułowania i to — jak się wydaje — w takiej formie, że powinny one wejść już bez zmian do przyszłego Kodeksu. Dotyczy to mianowicie pewnych podstawowych pojęć.

I tak mamy prawo twierdzić, że Sobór podał nowe pojęcie urzędu kościelnego. Zawiera je dekret o życiu i posłudze kapłańskiej, gdzie znajdujemy następującą definicję urzędu: „jaki-

⁵⁷ Navarrete U., *Structura iuridica matrimonii secundum Concilium Vaticanum II*, *Periodica...*, 57/1968/215—216.

kolwiek zajęcie powierzone na stałe dla realizacji celu duchowego”⁵⁸.

Zanim dokonamy analizy nowego pojęcia urzędu zwróćmy uwagę na rzecz charakterystyczną, że mianowicie w tym miejscu nie chodziło Ojcom Soboru bezpośrednio o podanie definicji urzędu. Owszem jest o nim mowa w pewnym sensie ubocznie, na co wyraźnie wskazuje kontekst: „Urzędowi zaś, który sprawują święci szafarze należy przyznać szczególną wagę. Dlatego tzw. system beneficjalny należy porzucić lub przynajmniej tak zreformować, aby stronę beneficjalną czyli prawo do dochodów z uposażenia złączonego z urzędem, uważać za coś drugorzędnego, a pierwsze miejsce przyznać w prawie urzędowi kościelnemu, przez który z kolei należy rozumieć jakiekolwiek zajęcie powierzone na stałe dla realizacji celu duchowego”.

Dokonując analizy porównawczej przytoczonej powyżej definicji urzędu z definicją kodeksową, zawartą w kan. 145 musimy zauważyć niemałą różnicę, chociaż w definicji soborowej powtarzają się zasadnicze elementy zawarte w definicji kodeksowej. Cytowany kanon 145 podaje następującą definicję urzędu: Urząd kościelny w sensie szerszym oznacza jakiekolwiek zajęcie wykonywane prawnie dla celu duchowego. Urząd zaś kościelny w sensie ścisłym oznacza zajęcie ustanowione na sposób stały na mocy prawa Bożego lub kościelnego, udzielane zgodnie z przepisami kanonów, a dające przynajmniej pewien udział we władzy kościelnej czy to święceń, czy jurysdykcji (§ 1). W ten sposób Kodeks znał podwójne określenie urzędu, przy czym w prawie kościelnym brało się z reguły pod uwagę urząd w sensie ścisłym, chyba że co innego wynikało z kontekstu (por. kan. 145 § 2).

Zasadniczą nowość — mając na uwadze definicję urzędu podaną przez Sobór — stanowi fakt, że obecnie nie ma już mowy o urzędzie w sensie ścisłym i w sensie szerszym. Co więcej definicja soborowa wprowadzając jedno pojęcie urzędu przejmując wyrażnie kodeksową definicję urzędu w sensie szerszym. Jest to poważna zmiana, gdy weźmiemy pod uwagę postanowienie kan. 145 § 2, że w Kodeksie urząd bierze się z zasady w sensie ścisłym. Nowa definicja niemal pokrywa się z definicją kodeksową urzędu w sensie szerszym. Wprowadzono więc do niej element stałości zawarty w kodeksowej definicji urzędu w sensie ścisłym. Trzeba jednak od razu podkreślić, że ta stałość jest tu ujmowana inaczej niż w Kodeksie. W kan. 145 jest mowa o stałości samego zajęcia (zajęcie ustanowione na sposób stały), natomiast definicja soborowa mówi o stałości w znaczeniu subiektywnym (zajęcie udzielone na sposób stały).

Wypada teraz zapytać, czy i jakie mamy dowody na to, że de-

⁵⁸ Dekret soborowy *Presbyterorum ordinis*, n. 20, 2.

inicja soborowa ma charakter wiążący Komisję Kodyfikacyjną. Otóż wynika to przede wszystkim z treści wyjaśnień uczynionych przez referentów podczas obrad Soboru. W czasie dyskusji jeden z Ojców Soboru wprost interpelował na temat, czy jest rzeczą wskazaną zamieszczenie w dekreście soborowym definicji urzędu. Otrzymał wtedy następującą odpowiedź: ponieważ zasady (podstawy) dla nowego Kodeksu daje sam Sobór, dlatego jest rzeczą wskazaną zachować definicję w brzmieniu podanym w schemacie⁵⁹. Nieco później pewna grupa Ojców zgłosiła propozycję, by w ten sposób ująć definicję urzędu: zajęcie udzielone na sposób stały, wykonywane jako posługa w celu służenia ludowi Bożemu⁶⁰. Poprawka nie została jednak przyjęta, przy czym referent uzasadnił to w sposób następujący: ponieważ w tekście chodzi o podkreślenie, że na przyszłość urząd ma być w sensie właściwym i zawsze rozumiany tak, jak go obecnie ujmuje Kodeks w znaczeniu szerszym, a więc jako jakiegokolwiek zajęcie wykonywane prawnie w celu duchowym, stąd należy posługiwać się słowami samego Kodeksu, ażeby stało się jasne, że dekret wprowadza na tym odcinku zmianę w prawie kodeksowym⁶¹.

W świetle tego, co było wyżej stwierdzone, nie ulega chyba wątpliwości, że mamy tu do czynienia z nową definicją urzędu kościelnego. Otrzymujemy też ponadto dowód i na to, że właściwe rozumienie tekstów soborowych domaga się uwzględnienia zwłaszcza wyjaśnień udzielonych przez referentów w czasie dyskusji soborowych.

Mając na uwadze zasadnicze pojęcia wypracowane przez Sobór, trzeba powiedzieć, że w dekrecie o pasterskich obowiązkach biskupów zawiera się nowa definicja proboszcza. Wydaje się, że tak właśnie należy interpretować następujące słowa dekretu: ze szczególnego zaś względu współpracownikami biskupa są proboszczowie, którym jako właściwym pasterzom powierza się pieczę nad duszami w określonej części diecezji, pod jego (biskupa) zwierzchnictwem⁶².

Powyższa definicja jest na pewno bardziej dostosowana do tych wymogów, jakie w zakresie duszpasterstwa stawia się dzisiaj proboszczom, a o czym poprzednio była mowa. Ujawnia się to jeszcze bardziej wtedy, gdy definicję soborową zestawimy z definicją kodeksową: proboszczem jest kapłan lub osoba moralna, której

⁵⁹ Por. Robleda O., *Innovationes Concilii Vaticani II in theoria et disciplina de officiis et beneficiis ecclesiasticis*, Periodica..., 58/1969/160.

⁶⁰ „Munus stabiliter collatum ad modum ministerii exercendi ad serviendum populo Dei” (Robleda O., j.w., s. 161).

⁶¹ Robleda O., j.w.

⁶² Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*, n. 30, 1.

parafia zostaje powierzona jako tytuł z obowiązkiem wykonywania duszpasterstwa pod władzą ordynariusza miejsca (kan. 451). Trzeba powiedzieć, że definicja soborowa nie tylko bardziej podkreśla związek proboszcza z biskupem diecezjalnym, ale przede wszystkim ma wydźwięk duszpasterski. To ostatnie jest zaakcentowane głównie przez nazwanie proboszcza „pasterzem”.

Ten akcent duszpasterski stanowi chyba wystarczające uzasadnienie do twierdzenia, że mamy tutaj do czynienia z nową definicją proboszcza. Ponadto w związku z tym wypada przypomnieć, że właśnie do dekretu *Christus Dominus* jest dołączona specjalna nota podkreślająca, iż ustalone w dekrecie założenia mają charakter obowiązujący przy rewizji Kodeksu prawa kanonicznego⁶³.

Zakończenie.

Na pewno nie udało się ukazać pełnego obrazu inspiracji soborowych w zakresie prawa kanonicznego. Już jednak na podstawie tego, co powyżej przytoczono, wolno nam wyciągnąć pewne wnioski o omawianej tutaj sprawie.

Najpierw jest rzeczą pewną że Ojcowie Soboru chcieli mieć wpływ na ukształtowanie się przyszłego Kodeksu. Zasadnicza ingerencja dokonała się już przez szerokie rozpracowanie zagadnień teologicznych, mających często bezpośredni związek z prawodawstwem kościelnym. Po tej też linii poszło wypracowanie pewnych zasadniczych pojęć czy założeń, zwłaszcza w dekrecie o pasterskich obowiązkach biskupów. To wszystko musi mieć istotny wpływ na przepisy prawne przyszłego Kodeksu.

Natomiast wypada też stwierdzić, że nie było intencją Ojców Soboru podanie konkretnych przepisów w ostatecznej już szacie słownej, czy nawet w ostatecznej już formie dyspozycyjnej. Co więcej — jak się wydaje — nawet i w tych wypadkach, w których Sobór wypracował podstawowe pojęcie, będzie przysługiwała Komisji kodyfikującej pewna swoboda w dokonaniu ostatecznej precyzji, zwłaszcza gdy idzie o szatę słowną.

⁶³ Por. dekret soborowy *Christus Dominus*, zarządzenie ogólne, n. 44, 1.

Bibliografia *

- Baccari Renato*, La comunione ecclesiale sintesi di accentramento e decentramento, *Apollinaris*, 40 (1967) 113—122;
- Baldanza G.*, Natura e fine del Diritto Canonico dopo il Concilio Vaticano II, *Monitor ecclesiasticus*, 94 (1969) 201—215;
- Barberena T. G.*, Kolegialność na poziomie diecezjalnym, *Concilium* (wyd. Pallotinum), 1965/6, 611—618;
- Bertrams Wilhelmus*, Adnotatio brevis quoad illa quae Concilium Vaticanum II de caelibatu sacerdotis enuntiat, *Periodica de re morali canonica liturgica*, 155 (1966) 594—599;
- Bertrams Wilhelmus*, De analogia quoad structuram hierarchicam inter Ecclesiam universalem et Ecclesiam particularem, *Periodica de re morali canonica liturgica*, 56 (1967) 267—308;
- Bertrams Wilhelmus*, De constitutione Ecclesiae simul charismatica et institutionalis, *Periodica de re morali canonica liturgica*, 57 (1968) 281—330;
- Bertrams Wilhelmus*, De Episcopis quoad universam Ecclesiam (wg r. I dekretu „Christus Dominus”), *Periodica de re morali canonica liturgica*, 55 (1966) 153—169;
- Beyer Joannes*, Decretum „Perfectae caritatis”, *Periodica de re morali canonica liturgica*, 55 (1966) 430—498; 653—693; 56 (1967) 3—60; 331—356;; 519—553; 57 (1968) 80—130; 373—434;
- Colagiovanni E.*, Le strutture orizzontali della Chiesa locale dopo il Vaticano II, *Monitor ecclesiasticus*, 94 (1969) 233—278;
- Dezza Paulus*, Declaratio conciliaris de educatione christiana, *Periodica de re morali canonica liturgica*, 5 (1966) 198—204;
- Echeverria L.*, Teologia prawa kanonicznego, *Concilium* (wyd. Pallotinum), 1966/7, 469—474;
- Esquerda Bifet J.*, Sacerdotium ministeriale sub luce Theologiae de Ecclesia, *Monitor ecclesiasticus*, 94 (1969) 322—332;
- Faltin Daniel*, De recto usu bonorum ecclesiasticorum ad mentem Concilii Vaticani II, *Apollinaris*, 40 (1967) 409—442;
- Giacchi Orio*, Le Chiesa e le „cose mortali” dopo il Concilio, *Apollinaris*, 40 (1967) 27—40;
- Gordon Ignatius*, Constitutio de Sacra Liturgia et canones 1256—1257, *Periodica de re morali canonica liturgica*, 54 (1965) 89—140; 352—405; 517—582;
- Gordon Ignatius*, De communicatione in sacris sub luce Concilii Vaticani II, *Periodica de re morali canonica liturgica*, 57 (1968) 435—460;
- Greco Joseph*, De ordinatione activitatis missionalis, *Periodica de re morali canonica liturgica*, 55 (1966) 289—314;
- Hamel Eudardus*, Aequalitas fundamentalis omnium christifidelium in Ecclesia secundum Concilium Vaticanum II, *Periodica de re morali canonica liturgica*, 56 (1967) 247—266;
- Hamel Eudardus*, Iustitia in Constitutione „Gaudium et spes” ..., *Periodica de re morali canonica liturgica*, 55 (1966) 315—353;

* Powyższa bibliografia obejmuje jedynie te opracowania, które omawiają aspekt prawny dokumentów soborowych, chociaż niejednokrotnie uwzględniają także normy wykonawcze. Nie dotyczy zaś artykułów, stanowiących komentarz do prawodawstwa posoborowego. Bibliografia uwzględnia następujące czasopisma: 1. *L'Ami du Clergé*, 2. *Apollinaris*, 3. *Concilium* (wyd. Pallotinum), 4. *Monitor Ecclesiasticus*, 5. *Periodica de re morali canonica liturgica*, 6. *Prawo Kanoniczne*, 7. *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne*.

- Hera Alberto*, La signification de l'amour dans le mariage, *Apollinaris*, 40 (1967) 265—276;
- Honings Bonifacius*, Procreatione responsabile nella luce conciliare, *Apollinaris*, 39 (1966) 26—70;
- Huizing Petrus*, Reforma Prawa Kanonicznego, *Concilium* (wyd. Pallotinum), 1965/6, 631—651;
- Jimenez-Urresti*, Ontologia wspólnoty i struktury kolegiałne w Kościele, *Concilium* (wyd. Pallotinum), 1965/6, 603—610;
- Lombardia Fedro*, Le droit public ecclesiastique selon Vatican II, *Apollinaris*, 40 (1967) 59—112;
- Mendizabal-Huizing*, Decretum de institutione sacerdotali Concilii Vaticani II, *Periodica de re morali canonica liturgica*, 55 (1966) 205—265; Modifications actuelles au Code de Droit Canonique, *L'Ami du Clergé*, N° 21—23 mai 1968, 511—517; N° 34—36, 22 Août — 5 septembre 1968, 331—338.
- Molteni Gabriele*, Lo studio del diritto canonico dopo il Vaticano II, *Apollinaris*, 40 (1967) 130—175;
- Navarrete Urbanus*, Structura iuridica matrimonii secundum Concilium Vaticanum II, *Periodica de re morali canonica liturgica*, 56 (1967) 357—383; 554—578; 57 (1968) 131—167; 169—216;
- Onclin W.*, Kolegiałność biskupów i jej struktura, *Concilium* (wyd. Pallotinum), 1965/6, 624—630;
- Pałka Paweł*, Dyscyplina sakramentów według dekretu Soboru Watykańskiego II „De Ecclesiis Orientalibus Catholicis”, *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne*, 13 (1966), z. 5, s. 5—19.
- Paolis Velasius*, De Vicario Episcopali secundum Decretum Concilii Vaticani II „Christus Dominus”, *Periodica de re morali canonica liturgica*, 56 (1967) 309—330;
- Pavan P.*, Prawo do wolności religijnej w deklaracji soborowej, *Concilium* (wyd. Pallotinum), 1966/7, 411—419;
- Pieronek Tadeusz*, Próba dostosowania norm prawa kanonicznego o inkardynacji i ekskardynacji do współczesnych potrzeb duszpasterstwa, *Prawo Kanoniczne*, 11 (1968) nr. 1—2, s. 45—60;
- Pieronek Tadeusz*, Rada Kapłańska wyrazem soborowej odnowy prezbiterium, *Prawo Kanoniczne*, 12 (1969) nr 3—4, s. 3—28;
- Proesmans H.*, Zakonnicy w pracy duszpasterskiej diecezjalnej i parafialnej, *Concilium* (wyd. Pallotinum), 1966/7, 487—492;
- Ranaldo A.*, Le funzioni amministrative e giudiziarie della Chiesa dopo il Concilio Vaticano II, *Monitor Ecclesiasticus*, 94 (1969) 309—321;
- Risk Iacobus*, De reformandis canonibus qui regulant communicationem in sacris, *Periodica de re morali canonica liturgica*, 55 (1966) 694—724;
- Robleda Olysius*, Causa efficiens matrimonii iuxta Const. „Gaudium et spes” ..., *Periodica de re morali canonica liturgica*, 55 (1966) 354—380;
- Robleda Olysius*, Quaestio de personalitate officii ecclesiastici non soluta, *Periodica de re morali canonica liturgica*, 56 (1967) 384—427;
- Romita F.*, Alcune considerazioni sulla natura e sulle strutture della Parrocchia, oggi, *Monitor Ecclesiasticus*, 94 (1969) 279—286;
- Romita Fiorenzo*, Annotazioni: La musica sacra e la Costituzione Conciliare sulla Sacra Liturgia, *Monitor Ecclesiasticus*, 89 (1964) 43—96;
- Romita F.*, De relationibus in materia iurisdictionali, pastorali, liturgica et administrativa inter Capitulum et Parochum post Vaticanum II, *Monitor Ecclesiasticus*, 94 (1969) 287—308;
- Rousseau Joseph*, De relationibus iuridicis religiosorum cum sacra Hierarchia recognocendis, *Apollinaris*, 40 (1967) 215—264;
- Rymarz Władysław*, Odnowa Kodeksu prawa kanonicznego w świetle

- wypowiedzi kanonistów, *Prawo Kanoniczne*, 10 (1967) nr. 1—2, s. 33—58;
- Sobański Remigiusz*, Osobowość prawna Kościoła katolickiego w świetle konstytucji „*Lumen gentium*”, *Prawo Kanoniczne*, nr 11 (1968) nr. 3—4, s. 3—18;
- Sorrentino A.*, Le strutture verticali della Chiesa locale dopo il Vaticano II, *Monitor Ecclesiasticus*, 94 (1969) 216—232;
- Szafrkowski Edward*, Zmiany w prawie kodeksowym dotyczące święceń, *Prawo Kanoniczne*, 12 (1969) nr. 3—4, s. 29—78;
- Vallini Augustinus*, De figura Episcopi Coadiutoris secundum doctrinam Vaticani II recognoscenda, *Apollinaris*, 40 (1967) 177—214;
- Zalba Marcellinus*, Commentarium (do dekretu „*Inter mirifica*”), *Periodica de re morali canonica liturgica*, 54 (1965) 149—166;
- Zalba Marcellinus*, De dignitate matrimonii et familiae fovenda (GS), *Periodica de re morali canonica liturgica*, 55 (1966) 381—429;
- Zalba-Diez Alegria*, Declaratio Consilii Vaticani II „*Dignitatis humanae*” de libertate religiosa (Expositio synthetica. — Commentaria), *Periodica de re morali canonica liturgica*, 55 (1966) 170—197;
- Żurek Joannes*, Animadversiones quaedam in decretum de Ecclesiis Orientalibus Concilii Vaticani II, *Periodica de re morali canonica liturgica*, 55 (1966) 266—288;
- Zurowski Marian*, Cechy charakterystyczne prawodawstwa kanonicznego w świetle posoborowych tendencji, *Prawo Kanoniczne*, 10 (1967) nr. 3—4, s. 3—28;
- Zurowski Marian*, Prawne aspekty Konstytucji „*Lumen gentium*”, *Prawo Kanoniczne*, 10 (1967) nr. 1—2, s. 59—88;
- Zurowski Marian*, Wprowadzenie do Teologii prawa kanonicznego. *Prawo Kanoniczne*, 10 (1967) nr. 1—2, s. 3—32.

RÉSUMÉ

Suggestions Conciliaires dans le domaine du Droit Canon

Le Pape Jean XXIII commençant le renouvellement de la vie ecclésiastique n'a pas omis la réforme du Droit Canon. Néanmoins il faut souligner que ladite réforme fut annoncée à base des autres faits importants: le Concile et le Premier Synode. On a répété souvent que le renouvellement de la législation ecclésiastique consistera en l'introduction dans le Droit Canon des décisions et des directives du Concile.

Le présent article a pour but d'orienter le lecteur dans quelle forme et mesure se manifesta l'ingérence du Concile en domaine du renouvellement du Droit Canon. Pour cette raison l'article a un caractère d'une information générale et ne tient pas compte de la législation conciliaire.

Les Pères du Concile dans une forme différente formulèrent des demandes à l'adresse du futur Code. Nous rencontrons parmi les documents conciliaires l'ordre formel recommandant de tenir compte dans le futur Code la teneur d'un document entier. Tel est le cas du décret „*Christus Dominus*” (comp. N° 44), et du décret de l'apostolat des laïques „*Apostolicam actuositatem*” (N° 1).

Une autre fois le Concile recommande au futur Code de s'occuper avec plus de précision d'une question (par exemple le décret „*Ad gentes divinitus*”, 14 § 5). Il y a aussi beaucoup de cas, dans lesquels des documents conciliaires à la vérité ne disent rien du futur Code, mais ils recommandent généralement de trancher une question, qui est

l'objet de la loi d'Eglise (par exemple le décret „Presbyterorum ordinis”, N° 10, § 2 et les suiv. N° 20 § 2).

Lorsqu'il s'agit d'examiner des postulats particuliers contenus dans les documents conciliaires, d'abord il faut dire que le Concile s'éleva contre le juridisme. Cela s'accroît avant tout par l'exposition des nombreuses questions théologiques qui doivent avoir une influence sur la législation ecclésiastique (par exemple les problèmes du Peuple de Dieu, collégialité, etc.). Par suite de cela, on postule une nouvelle méthode de l'exposition de Droit Canon (le décret „Optatum totius”, N° 16 § 4). Néanmoins le soulèvement de l'aspect pastoral dans la vie de l'Eglise fut un facteur important dans ce domaine. Tout cela doit avoir son influence sur le futur Code, même quand il s'agit de la façon de rédiger des dispositions de la loi. Dans les règlements publiés en connexion avec le nouveau Missel Romain on peut découvrir un certain modèle pour les futures dispositions légales.

Cela n'a rien d'étonnant, que les demandes concrètes avant la réforme du Code en vue concernent des questions pastorales dans des nombreux cas. On peut citer ici la définition des devoirs des curés et leurs rapports avec des vicaires dans le décret „Christus Dominus” (N° 30). On attend à beaucoup de changements dans le domaine des contacts avec les frères séparés. Le problème des dispositions concernant le mariage exigera beaucoup de travail.

On ne saurait omettre ici le fait que le Concile elabora une forme définitive de certaines notions légales: par exemple la notion de l'office ecclésiastique (comp. „Presbyterorum ordinis”, N° 20), ou la notion du curé (comp. le décret „Christus Dominus”, N° 30).